

**Andrzej Sikorski**  
„Misiak” Kamiński wchodzi do gry

**Karol Trammer**  
Jak politycy bawią się koleją

**Eliza Sarnacka-Mahoney**  
Charlie Kirk – święty czy prowokator?

**Wiesław Kot**  
Robert Redford – amant spełniony

# ZBIGNIEW DERDZIUK

# TAJEMNICZY PREZES

# ZUS



**KOMPETENCJE NIEJASNE,  
ZADANIA ROZMYTE,  
POZYCJA NIEPODWAŻALNA**

# TEATR CAPITOL

**POLSKA  
PRAPREMIERA**

wrzesień 2025

GRAMY W CAŁEJ POLSCE!

## PÓŁ ŻARTEM...

tłumaczenie tekstu  
i reżyseria  
OLAF LUBASZENKO

autor PETER QUILTER

Piotr BONDYRA Jakub DMOCHOWSKI Pola GONCIARZ Robert JANOWSKI Justyna JEDEN  
Jakub KWAŚNIEWICZ Olaf LUBASZENKO Anna-Maria SIEKLUCKA  
Jasper SOLTYSIEWICZ Michałina SOSNA Beata ŚLIWIŃSKA Krzysztof WIEŚCZEK

• KUP



• [www.teatrcapitol.pl](http://www.teatrcapitol.pl)

Patroni Medialni

WYDZIAŁ KULTURY

TEATR

Kobiety

ams

Stolicy

Familie.pl

DGP

SWAT GWIAZD

P

Gazeta

Partnerzy Teatru

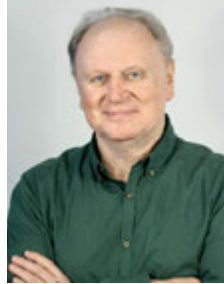
kicket

ARTYSTYKA

STREFA MUSIC

imzoo

oboz



## Jerzy Domański MÓJ PRZEGLĄD

# Dlaczego boli myślenie

Wartość tego, co piszemy, najsprawiedliwiej weryfikują czytelnicy, a w dłuższej perspektywie czas. Z nim nie ma żartów. Bez litości i sentymentu odsyła prawie wszystko do archiwum. Na wieczne zapomnienie. Na szczęście są wyjątki i o jednym z nich mogę napisać. Z satysfakcją, bo dotyczy Krzysztofa Teodora Toeplitza. Człowieka w polskiej kulturze wyjątkowego. KTT to już postać pomnikowa. Eru-dyta. Intelktualista. Elita w najlepszym rozumieniu tego słowa. Niepowtarzalny fenomen. Indywidualista, którego znakiem firmowym było racjonalne myślenie. Jego prze-bogata twórczość oparta była na głębokiej i wszechstron-nej wiedzy. Na tolerancji. I na tradycji rozumu i oświecenia.

KTT miał duży wpływ na kształtowanie postaw i ocen polskiej inteligencji. Na budowanie kapitału umysłowego i wrażliwości obywatelskiej kilku pokoleń Polaków. Zwłasz-cza tych bardziej zainteresowanych polityką, kulturą i me-diami. Sam zetknąłem się z jego pisarstwem już jako uczeń Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Ligonja w Cho-rzowie. Był dla naszej grupki kimś, kto pokazywał nowe horyzonty i objaśniał świat. No i ten niespotykany, niepod-rabialny kunszt słowa.

Na naszych łamach, a wcześniej na łamach „Prze-glądu Tygodniowego”, ukazało się ponad 800 jego felietonów. Ostatni niespełna dwa tygodnie przed śmiercią. Minęło 15 lat i uznaliśmy, że pora przypo-mnieć teksty, które dla wielu nie tylko naszych czy-telników były busolami, dzięki którym orientowali się na podobny sposób myślenia.

Nie byłoby tego zbioru, gdyby nie państwo Halina i Mi-chał Kabatowie. To ich autorski wybór z wielkiej przeglą-dowej spuścizny KTT. Ideą przewodnią było pokazanie tego, co najbardziej charakterystyczne dla jego pisarstwa, i przypomnienie tych prognoz i ostrzeżeń, które ciągle są aktualne, tak jakby pisał je do bieżącego numeru. Mamy więc nad czym myśleć. I mamy kolejne argumenty, że tyl-ko korzystając z siły rozumu, możemy lepiej urządzić świat. Najlepiej rozumieją to ci, którzy byli wychowani na publi-cystyce KTT, jego admiratorzy jak państwo Kabatowie, i środowisko „Przeгляdu”.

Dziękuję pani Bożenie Toeplitz za pomoc i życzliwość oraz władzom ZAiKS, które wsparły finansowo wydanie tej książki.

„Dlaczego boli myślenie” to pozycja, której miejsce jest w każdej bibliotece. A przede wszystkim lektura obowią-zkowa. Polecamy ją tym, którzy już znają te teksty i zobaczą, jak bardzo są aktualne. Oraz tym, którzy dopiero teraz od-kryją moc jego intelektu i talentu.

**Klasyk współczesnego felietonu i jego refleksje. Trafność sądów. Przenikliwość. Dowód, że ra-cjonalne myślenie ma moc. Choć potrafi boleć... Kupujcie, czytajcie i puszczajcie w świat.**

[sklep.tygodnikprzeglad.pl](http://sklep.tygodnikprzeglad.pl)



## BAKOWSKI



## W NUMERZE

### KRAJ

- 8 Dlaczego młodzi Polacy są przeciw?**  
– rozmowa z dr. Adamem Kądziałą
- 12 Zbigniew Derdziuk**  
– tajemniczy prezes ZUS  
Co robi w nieprzejrzystej instytucji
- 15 Proszę państwa, oto „Miś”**  
Kolejna wolta obrotowego Kamińskiego
- 18 Miliardy w czarnej dziurze**  
Co z polskim górnictwem?
- 22 Kolej jest dobra dla Polski**  
– rozmowa z Karolem Trammerem
- 27 Dziennikarze muszą patrzeć władzy na ręce**  
Magdalena Rigamonti  
z Nagrodą im. Panasa
- 30 Bagaż ratunkowy**  
Plecak ewakuacyjny – mieć czy nie mieć?

### OPINIE

- 25 Jakub Majewski**  
Pociąg ku przyszłości
- 28 Małgorzata Zuber-Zielicz,  
Włodzimierz Zielicz**  
Edukacja zdrowotna, czyli wielka  
improvizacja

### ZAGRANICA

- 34 Od Charliego Kirka do wojny domowej**  
Korespondencja z USA
- 38 Początek końca skrajnej prawicy?**  
Korespondencja z Argentyny
- 42 Polacy do Polski**  
Dane o przestępczości na Wyspach  
stygmatyzują

### HISTORIA

- 46 Zbrodnie kolonializmu europejskiego**  
Bogactwo budowane na cierpieniu

### KULTURA

- 50 Komediowy dotyk Machulskiego**  
– rozmowa z Juliuszem Machulskim
- 54 Blondyn XX wieku**  
Redford: od Sundance Kida do Sundance
- 57 Culturalia**
- 66 Jarosław Bednarz. Człowiek in spe**

### SPORT

- 58 Futbol wielki i najmniejszy**  
Święto lig prowincjonalnych

### OBSERWACJE

- 60 Nowy uśmiech z Afryki**  
Dentysta w Maroku jest tańszy

### FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**  
Dlaczego boli myślenie
- 21 Jan Widacki**  
Reparacje i ekshumacje
- 33 Roman Kurkiewicz**  
Faszyści ante portas?  
Nie, są na szczycie
- 41 Tomasz Jastrun**  
Wszystko dla demokracji
- 49 Wojciech Kuczok**  
Kaj staje siódemka



KRAJ

## KOLEJ JEST DOBRA DLA POLSKI

– rozmowa z Karolem Trammerem



SPORT

## FUTBOL WIELKI I NAJMNIJSZY

Święto lig prowincjonalnych



GALERIA

## JAROSŁAW BEDNARZ. CZŁOWIEK IN SPE

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. MATERIAŁY PRASOWE, GENERATOR AI



Pod wrażeniem znakomitego tekstu Wojciecha Kuczoka („Przegląd” nr 36) i wobec narastającej codziennej paniki wojennej przypominałem sobie o wydanym ponad 30 lat temu studium George’a Friedmana „Następne 100 lat”.



Autor, amerykański analityk, opisuje dokładnie konflikty zbrojne, do których dojdzie

m.in. w Europie w ciągu stulecia. Wygląda to jak samospelniająca się przepowiednia – wojna Polski z Rosją zajmuje w tym studium ważne miejsce.

Człowiek zadaje sobie pytanie, kto tym manipuluje. Gorliwie w tych manipulacjach pomagają „demiurgów wojny” rodzimi politycy. Te alerty RCB, te niekończące się wywiady z emerytowanymi generałami, te rady gabinetowe i rzekomo zatroskani dziennikarze. Ludzie, otrząśnijmy się z tego amoku. O przyszłości świata zadecydują trzy mocarstwa atomowe. Rzucimy się na jedno z nich? Tego chcemy?

Przy okazji książkę Jonathana Littella „Łaskawe” polecam każdemu prawicowemu i lewicowemu militaryście – niestety są tacy i po lewej stronie.

*Krzysztof Kosowski, Kraków*

Trump wbrew pozorom bardzo dobrze myśli, tzn. w interesie Stanów Zjednoczonych. Amerykanie nigdy nie pozwolą na to, by Unia Europejska dorosła do równoprawnego partnerstwa z USA. Zawsze będą się starać, by pozostawała w dużym stopniu od nich zależna i wobec nich uległa, by mogli odpowiednio do danej sytuacji na nią wpływać.

*Stelios Lotsios*



Szkoda, że zbyt wielu polityków na wysokich szczeblach UE ulega Trumpowi i jego macherom. Nie jestem politykiem, ale uważam, że czas najwyższy Amerykę i Rosję traktować grzecznie, ale asertywnie. Trzymając na odpowiednią odległość.

A my w UE powinniśmy zacząć się jednoczyć, tworząc najpierw wspólną politykę zagraniczną i wspólną armię, niezależną od amerykańskiej. Bez tego Trump z Putinem będą się dogadywać ponad naszymi głowami i rządzić Europą, stosując starą rzymską zasadę divide et impera.

*Józef Brzozowski*

Polska miała wstać z kolan, a tutaj przymilanie się, radość i duma, że Ameryka poklepie po plecach. Przyjaźń z Trumpem? Niech prezydent Nawrocki mu powie, że na razie nie będziemy kupować w Stanach gazu, ropy ani uzbrojenia.

*Ryszard Richard*

Zjednoczona Europa, zmierzająca ku faktycznej państwowości unijnej, nie jest na rękę żadnemu mocarstwu. Że też do władzy w USA musiał dojść nielubiany przez połowę Polaków człowiek, by zaświtała komuś nad Wisłą myśl, że nie tylko dla Rosji UE jest czymś niewygodnym. Ale tak to niestety u nas często bywa, że aby kochać jednego, potrzebujemy nienawidzić drugiego, co nam przy okazji przeszkadza w obiektywnym oglądzie całości.

*Michał Błaszczak*

## ZDJĘCIE TYGODNIA



Trwają przesiedlenia Palestyńczyków z północnej części Strefy Gazy. Siły izraelskie nakazały ewakuację mieszkańców miasta Gaza. 18 września 2025 r.

**Do 2,9% spadła inflacja** w sierpniu i jest najniższa od wielu lat.

Na pomoc socjalną dla poszkodowanych w ubiegłorocznej powodzi rząd przeznaczył już prawie **2 mld zł**. Zasiłki powodziowe od 2 tys. do 10 tys. zł otrzymało **125 tys. osób**.

Do ok. **10 tys. rodzin** trafiły specjalne zasiłki na odbudowę do 200 tys. zł (średnio ok. 65 tys. zł).

80% uchodźców z Ukrainy w Polsce utrzymuje się z pracy, **794 tys. Ukraińców odprowadzało w 2024 r. składki do ZUS**, a ich wkład do polskiego budżetu wyniósł 15,1 mld zł („Angora”).

Według kontrolerów NIK polityk PiS Marcin Horała, gdy był pełnomocnikiem rządu ds. CPK, „nierzetelnie sprawował nadzór nad realizacją inwestycji, nieprawidłowo definiował jej skalę, zakładał nierealistyczne terminy”.

**Prof. Henryk Skarżyński**, dyrektor Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu i przewodniczący Rady Głównej Instytutów Badawczych, dzięki któremu słuch odzyskały tysiące ludzi, otrzymał **Nagrodę im. Józefa Oleksego** przyznaną „za poszukiwanie dróg dialogu między ludźmi odmiennych poglądów i szerzenie kultury w przestrzeni publicznej”.

**Mariusz Haładyj**, szef Prokuratury Generalnej i były wiceminister kilku resortów w rządzie PiS, został wybrany przez Sejm **na prezesa Najwyższej Izby Kontroli**.

Piotr Andrzejewski, solidarnośćowy adwokat wybrany przez PiS do Trybunału Stanu, podejmuje coraz

bardziej kuriozalne działania w obronie neosejdy Małgorzaty Manowskiej. Robi, co może, by Manowska nie straciła immunitetu, którego i tak nie ma. Andrzejewski kompromituje kolejną instytucję i próbuje sprowadzić Trybunał Stanu do partyjnej przybudówki PiS.

Do polskich miast trafi ponad **250 chińskich autobusów elektrycznych** marki Yutong, globalnego lidera sprzedaży pojazdów nisko- i zeroemisyjnych. Wśród kilkudziesięciu miast, które podpisały umowy, są Warszawa, Katowice, Białystok, Siedlce, Ostrołęka, Łomża, Pułtusk i Mrągowo.

**Bartosz Zmarzlik** po raz szósty został indywidualnym mistrzem świata w jeździe na żuźlu. Jest więc w trójce najbardziej utytułowanych zawodników tej dyscypliny w dziejach.

Do 4 mln wzrosła liczba Polaków posiadających majątek o wartości ponad 400 tys. zł.

**Z prawie 7 tys. języków na świecie większość może zniknąć w tym stuleciu**. Najrzadszymi językami, a tych jest ok. 3,5 tys., włada tylko 0,2% ludzkości, na dodatek nie potrafiąc pisać i utrwalając język tylko w postaci mówionej.

625 producentów wina w Polsce uprawia winorośl na 951 ha.

Od 2002 do 2022 r. **sprzedaż leków na potencję wzrosła w Polsce 60 razy**, ze 150 tys. do 9 mln opakowań.

Budżet audycji katolickich w TVP wzrósł z niecałych 14 mln zł w 2019 r. do 34,4 mln zł w 2023 r.

## PRZEBŁYSKI

### Jak PiS łączyło Bałtyk z Morzem Czarnym?

Wśród bajek, którymi PiS karmiło wyborców, niemal nic nie przebił Morawieckiego. Pinokio obiecał milion elektryków śmigających po drogach. Kto je widział, proszony jest o kontakt z najbliższym posterunkiem policji. Albo z centralą PiS na Nowogrodzkiej.

Premier Szydło w exposé połata jeszcze więcej wody: „Chcę, by polskie rzeki stały się wielkimi drogami, po których będą płynąć barki pełne towarów”. Cóż szkodzi obiecać? W 2016 r. poszła jeszcze dalej. Rząd zapowiedział, że wybuduje drogę rzeczną, która połączy Bałtyk z Morzem Czarnym. W kraju, gdzie poziom wody w Wiśle sięgnął 4 cm, trzeba by na tę utopię kosmicznej kasy. Ta akurat jest. Z Unii, która uwierzyła w bajki Szydło i płaci. Jeszcze w tym roku dała 5,3 mln zł na kolejne studium wykonalności. Chętnie napiszemy, kto w rządzie firmuje tę pisowską mrzonkę.



### W Nysie zbudują na wodzie?

Ciągle są ludzie, którzy stają na głowie, by powiedzenie, że „Polak przed szkodą i po szkodzie głupi”, nie straciło na aktualności. Najnowsza mutacja wylęgła się w Nysie. Mieście, o którym głośno było w czasie ubiegłorocznej powodzi. Jego część znalazła się pod wodą. Za pieniądze z budżetu, czyli za nasze, sporo już odbudowano. Wystarczająco dużo, by odzyli deweloperzy. I cóż proponują? Nowe osiedla. A gdzie najtaniej? Na terenach zalewowych. Dokładnie tam, gdzie rok temu stała woda. Co może zrobić burmistrz Nysy Kordian Kolbiarz, skoro wszystkie procedury związane z odbudową są takie same jak przed powodzią? Ostatnią deską ratunku, by przegonić deweloperów na bezpieczne tereny, są radni Nysy i ich decyzja. Kibicujemy rozumowi.



### „Wielki Bu” już siedzi

Kolega prezydenta Nawrockiego z ringu, „Wielki Bu”, miał lecieć do Dubaju, ale musiał zostać w Hamburgu. Bo polska prokuratura wydała europejski nakaz aresztowania. Zarzuty wobec „Wielkiego Bu” są bardzo poważne. Udział w zorganizowanej grupie przestępczej, handel narkotykami i kradzież samochodów.

### Komu przystanek, komu?

Co szkodzi obiecać! Czy słowa głupka z PO spodobały się prezydentowi Nawrockiemu? Chyba tak, bo jeździ po kraju ze swoją teorią kolei wielkich prędkości. Prędkości mają być wielkie, ale przystanków kolejowych tyle, ile miast, którym Nawrocki to obieca. Nie rozumiecie tego? I słusznie, bo ludzki rozum tego nie ogarnia.

Co innego gość, za którym stoją Bóg i Trójca. I oczywiście prezes Kaczyński.



## PYTANIE TYGODNIA | Do jakiego narodu Polacy są najbardziej podobni kulturowo?

**JACEK PAŁASIŃSKI,**  
*korespondent, podróżnik*

Polacy nie są podobni do nikogo. To jedyny naród, którego jedną trzecią ludności stanowią imigranci. Na ziemiach odebranych Niemcom po II wojnie światowej zamieszkali ludzie z różnych regionów i kultur, którzy przez co najmniej dwa pokolenia mówili własnymi dialektami. W I RP mówiono 18 różnymi równoprawnymi językami. Nie ma drugiego kraju, przez który przeszłoby tyle nacji. Od Gotów, którzy na polskich ziemiach podzielili się na Ostrogotów i Wizygotów, przez Wandalów, którzy spustoszyli Rzym. Przechodziły też wojska – skandynawskie, węgierskie, rosyjskie, niemieckie i duńskie. Jesteśmy złąpkami różnych narodów i – co ważne – lubimy być odizolowani od reszty świata, nawet w dobie łatwych podróży. Z wyjazdów wracamy z ulgą, ponieważ nie czujemy wspólnoty z innymi. O NATO mówimy: „oni nas będą bronić”, o UE: „oni nas prześlądają” – chociaż jesteśmy częścią tych wspólnot. Byłem w 86 krajach i nie znajduję żadnej kultury, do której można by Polaków przyrównać.

**DR MARCIN KOŁAKOWSKI,**  
*iberysta, Uniwersytet Warszawski*

To może zaskakiwać, a nawet wydawać się paradoksalne, ale pod względem kulturowym i temperamentu Polacy są podobni do Hiszpanów. Przejawia się to w ich wzajemnych

relacjach, które cechuje duży entuzjazm i łatwość nawiązywania silnych więzi. To porozumienie wynika po części z głębokiego zakorzenienia obu narodów w kulturze katolickiej, która ukształtowała podobną mentalność i tradycje. Oba społeczeństwa łączy też pamięć relatywnie świeżego zacofania względem Zachodu, szczególnie w sferze ekonomicznej. To wspólne doświadczenie, funkcjonujące jako rodzaj postpamięci, także je upodabnia. Kolejną zbieżnością jest zdolność do solidarności w kryzysie: widać to było w ostatnich latach, w Polsce – w pomocy Ukraincom, w Hiszpanii – w reakcji na kryzys mieszkaniowy.

**AGNIESZKA GRACA,**  
*filolożka, autorka kryminałów*

Przewrotnie zapytam, dlaczego mielibyśmy być podobni tylko do jednego narodu, skoro możemy lepiej, możemy bardziej. Lingwistycznie chichramy się z Czechami, bo my mamy przeróżne pomysły, a oni jakieś śmieszne nápady. Upieramy się jak Francuzi w kwestiach muzycznych: Chopin jest Szopenem i inaczej być nie może. Jesteśmy waleczni w kuchni niczym Włosi – nasze klótnie o wyższość majonezu X nad majonezem Y przypominają zacietrzewienie tamtych w kwestii jedynych możliwych składników spaghetti carbonary. Bywa, że też jeździmy lewą stroną drogi, z tym że Brytyjczycy robią to na trzeźwo. Różnimy się chyba wyłącznie od Greków – oni są autentyczni, my potrafimy ich tylko udawać. Zwłaszcza nasi politycy.